

Sygn. akt III KK 171/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 lipca 2014 r.,

sprawy A. B.

skazanego z art. 280 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 20 listopada 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 21 maja 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego A. B. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się

zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

W niniejszej sprawie autorka kasacji podzieliła zarzuty skierowane pod adresem sądu odwoławczego na dwie grupy.

Pierwsza z nich odwoływała się do norm proceduralnych ze wskazaniem na:

- a/ dyspozycje przepisów art. 433 §1 k.p.k. w zw. z art. 434 k.p.k. w zw. z art. 8 § 1 k.p.k., których naruszenie miało polegać na niepełnej kontroli odwoławczej, w następstwie czego nie dostrzeżono obrazy art. 8 § 1 k.p.k.;
- b/ dyrektywy wynikające z treści art. 433 § 2 k.p.k., które naruszono w wyniku braku rozpoznania zarzutu sformułowanego w apelacji a odnoszącego się do oceny wiarygodności dowodu z zeznań pokrzywdzonej M. Ł.;
- c/ brak wyjścia poza granice kontroli apelacyjnej, w wyniku czego doszło do utrzymania w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego.

W ramach zarzutu obrazy prawa materialnego wyrażono natomiast przekonanie o naruszeniu obowiązku zastosowania uprzywilejowanej postaci przestępstwa rozboju w odniesieniu do czynu przypisanego skazanemu A. B.

Żaden z powyższych zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie spełniały one bowiem podstawowych wymagań istotnych z punktu widzenia ewentualnej skuteczności nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

W okresie, który minął od przywrócenia instytucji kasacji do obowiązującej procedury karnej, w judykaturze utrwalił się już pogląd, że w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia wolno podnosić zarzuty odwołujące się do bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia oraz takich rażących naruszeń prawa materialnego i procesowego, które mogły wywrzeć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Niezbędne jest jednocześnie wykazanie, że niewątpliwie doszło do zarzucanego uchybienia oraz wyrażne określenie jego wpływu na treść kwestionowanego

rozstrzygnięcia. Stanowisko to znajduje oczywiste oparcie w uregulowaniach zawartych w art. 523 § 1 i 4 k.p.k.

W tej sprawie zgodzić się należy jedynie z tymi tezami kasacji, w których wskazuje się na dyrektywy płynące z wykładni norm regulujących postępowanie apelacyjne prowadzące do poszerzenia zakresu kontroli odwoławczej wynikającego z postawionych zarzutów apelacyjnych. Jednak przechodząc na grunt pierwszego z zarzutów kasacyjnych od razu zastrzec trzeba, że wobec braku podniesienia w apelacji kwestii związanych z dyspozycją zawartą w art. 8 § 1 k.p.k., nie sposób wymagać od sądu odwoławczego, aby wprost odnosił się do tej akurat kwestii w pisemnych motywach swego orzeczenia, skoro nie uznał jej za okoliczność mającą znaczenie przy wyrokowaniu. Nie może budzić wątpliwości również zasadność takiego stanowiska Sądu II instancji w sytuacji, gdy stwierdzenie zamieszczone w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, odwołującego się do sprawy o sygn. ... 206/06, które obecnie tak akcentuje się w kasacji, zostało zamieszczone jedynie na marginesie bardzo obszernego wyводу prezentującego szeroką i dokładną analizę materiału dowodowego poddanego badaniu w niniejszym postępowaniu (zwłaszcza, że dowody zamieszczone w aktach w/w sprawy były konfrontowane z treścią materiału dowodowego przeprowadzanego bezpośrednio w tym procesie). Na tę ostatnią złożyły się przy tym szczegółowo przytoczone zarówno relacje składane przez osoby przesłuchane w tej sprawie na różnych etapach procedowania, jak i wyniki innych czynności przeprowadzonych w toku procesu w postaci rozpoznania osób, eksperymentu procesowego, dokumentów odzwierciedlających dane topograficzne. Nie można też tracić z pola widzenia szczególnej konfiguracji procesowej, jaka powstała w tej sprawie w wyniku rozdzielenia postępowania toczącego się początkowo łącznie w odniesieniu do obu ówczesnie oskarżonych, a następnie zakończonych jedynie wobec skazanego K. J. Powstała zatem sytuacja, w której materiały sprawy o sygn. ... 206/06, stanowiły integralną część postępowania sądowego prowadzonego wobec A. B. Wobec tego, że w procesie dotyczącym tego ostatniego skazanego korzystano z tych samych źródeł dowodowych, jakie występowały w sprawie ... 206/06, nie sposób było pominąć treść dowodów uzyskanych w tamtym postępowaniu. Podkreślić jednak trzeba, że Sąd Rejonowy orzekający w tej sprawie wyraźnie odnotowywał różnice

między relacjami świadków składanymi w poszczególnych stadiach postępowania, poddawał je analizie i jednoznacznie wskazywał ustalenia faktyczne dokonywane samodzielnie w oparciu o własną ocenę pełnej treści przeprowadzonych dowodów. Zapoznanie się z rozległą prezentacją materiału dowodowego, który doprowadził sąd *meriti* w tej sprawie do rozstrzygnięcia w przedmiocie winy skazanego A. B. przekonuje, że nie doszło do żadnego naruszenia dyspozycji art. 8 § 1 k.p.k., a poczynione ustalenia mają jednoznacznie samodzielny charakter.

Oczywiście chybiona okazała się też teza o naruszeniu dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. Nie odpowiada wręcz rzeczywistości twierdzenie, że sąd odwoławczy nie rozpoznał zarzutu kontestującego ocenę zeznań pokrzywdzonej M. Ł. Skarżący wyraźnie nie dostrzega, że swoje stanowisko w tym względzie Sąd Okręgowy w B. zaprezentował na str. od 2 do 6 pisemnego uzasadnienia wyroku, a próba podważania tej oceny w związku z postawą św. M. Ł. przy obecnym rozpoznaniu sprawy, nie uwzględnia obowiązku rozważenia treści dowodów uzyskanych z tego źródła w toku całego postępowania. Już Sąd I instancji miał w polu widzenia zastrzeżenia do części relacji M. Ł., analizował je w powiązaniu z innymi dowodami i przedstawił argumenty przemawiające za wiarygodnością tych fragmentów, które uczynił podstawą swoich ustaleń. To właśnie w związku z zarzutem określonym w pkt I apelacji obrońcy ówczesnie oskarżonego A. B., zagadnienie to stało się przedmiotem kontroli odwoławczej. Polemika podjęta w kasacji w związku z tą kwestią odnosi się wprost do wyводу sądu odwoławczego, co jednoznacznie potwierdza, że ten zarzut apelacyjny został jednak rozpoznany. Zarazem wywód obrońcy sprowadza się do dalszego kontestowania oceny wiarygodności tego źródła dowodowego, co w takiej postaci nie może stanowić przedmiotu skargi kasacyjnej.

Całkowicie nietrafna okazała się także próba powiązania zarzutu naruszenia art. 8 § 1 k.p.k. z zagadnieniem rażącej niesprawiedliwości wyroku Sądu I instancji oraz zaniedbaniem przez sąd odwoławczy obowiązku objęcia tej kwestii kontrolą apelacyjną. W niniejszej sprawie nie doszło bowiem do skonstruowania stanu faktycznego w oparciu o ustalenia poczynione w innym postępowaniu karnym, lecz jedynie objęto analizą treść dowodów pochodzących z tych samych źródeł, jakie stanowiły materiał dowodowy w niniejszym postępowaniu, a które były podstawą

orzekania w stosunku do K. J. współoskarżonego o ten sam czyn. Pisemne motywy uzasadnienia nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że ocena tych dowodów była samodzielna i krytycznie brała pod uwagę pojawiające się rozbieżności.

Podzielić trzeba także pogląd sądu odwoławczego w odniesieniu do kwestii kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu A. B. Nie ma bowiem dostatecznych podstaw, aby doszukiwać się w zachowaniu skazanych A. B. i K. J. przesłanek zastosowania uprzywilejowanego typu przestępstwa rozboju. Wręcz nie do przyjęcia jest przy tym teza, że to opór stawiany przez pokrzywdzoną miałby uzasadniać łagodniejsze potraktowanie A. B., gdyż to „konieczność” jego przełamania spowodowała zwielokrotnienie środków działania napastników. Tymczasem, takie są w istocie dalsze konsekwencje wynikające z wyводу skarżącego. Także przy ocenie zakresu stosowanej przemocy pominięto w uzasadnieniu kasacji istotne ustalenia, z którego wynika, że to rosnące natężenie ataku spowodowało przewrócenie pokrzywdzonej na ziemię. Okoliczność ta świadczy zarówno o stopniu agresji sprawców, jak i o zwiększeniu stopnia zagrożenia dla jej zdrowia wiążącego się z działaniem skazanych A. B. i K. J.

Zważywszy zatem na to, że stosownie do ograniczeń zakreślonych w art. 536 k.p.k. kasacja podlega rozpoznaniu wyłącznie w granicach zaskarżenia i sformułowanych w niej zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., które w niniejszej sprawie nie zachodzą, zaś wywody i argumenty podniesione przez skarżącą w niniejszej sprawie okazały się całkowicie chybione – Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.